

Zamach na Euroterminal w Sławkowie?

29-02-08 17:02:02:32, Piotr Gołąbek, Gospodarka Śląska

Euroterminal w Sławkowie, inwestycja, która miała ożywić regionalny transport i logistykę, może być przejęty przez PKP. – To wrogie przejęcie – deklarują władze CZH, do której należy terminal.

Według projektu połączenia Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa SA. z Grupą PKP, do którego udało nam się dotrzeć, kapitał zakładowy spółki CZH ma być podwyższony z 115,74 mln zł do 145,74 mln zł. 30 mln zł będzie uzyskane przez emisję w drodze subskrypcji prywatnej 30 mln imiennych akcji. Akcje miałyby, po cenie nominalnej 10 zł każda, objąć spółka PKP LHS sp. z o.o. Tymczasem bilansowa wartość akcji szacowana jest na ok. 15 zł. Władze CZH są oburzone tą propozycją, uznając ją za bezprawną i nieetyczną. Ich opinię potwierdza przedstawiona ocena prawna, przygotowana przez kancelarię Popiołek i Wspólnicy.

„LHS ma uzyskać pozycję znaczącego akcjonariusza CZH (na dodatek wyposażonego w głos blokujący ze względu na proponowane podwyższenie progu większości wymaganej dla podejmowania wszystkich uchwał przez Walne Zgromadzenie CZH do 4/5) w zamian za „cenę” o ok. 50 % niższą od rzeczywistej wartości akcji CZH.

Takie rozwiązanie pozostaje w oczywistej sprzeczności z interesem spółki i jej dotychczasowych akcjonariuszy, co może spowodować skuteczne zaskarżenie uchwały o podwyższeniu, względnie o wyłączeniu prawa poboru, przez któregoś z akcjonariuszy” – czytamy w prawnej analizie projektu.

Projekt przejęcia CZH przewiduje także zmiany w składzie rady nadzorczej spółki. W radzie miałyby zasiadać 6 lub 7 osób, z których 3 bądź 4 byłyby przedstawicielami PKP SA. Oznacza to, że kolejowy monopolista miałby gwarantowaną większość w ciele nadzorczym powstałej spółki. W nowej radzie miałyby zasiadać tylko jeden przedstawiciel Skarbu Państwa. Kancelaria Popiołek i Wspólnicy nie pozostawia na projektowanych zmianach personalnych suchej nitki, zarzucając jej niezgodność z k.s.h. i zasadami życia gospodarczego.

- PKP dąży do przejęcia całkowitej kontroli nad CZH i Euroterminalem. Kontroli zarówno kapitałowej jak i personalnej – oburza się Beata Warońska, pełnomocnik Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa.

Oficjalnie, PKP chodzi o uzyskanie kontroli nad Euroterminalem. Władze monopolisty chcą funkcjonalnie zintegrować obiekt z siecią kolejową i swoimi inwestycjami, z których główną stanowi rozbudowa terminala na terenach stacji Sosnowiec Maczki. Tymczasem tylko 10 proc. przychodów CZH pochodzi z Euroterminalu. Docelowo, po pełnym uruchomieniu obiektu, ma on dawać ok. 20 proc. przychodów spółki. Pozostała, najważniejsza dla funkcjonowania przedsiębiorstwa, część dochodów jest wynikiem handlowej działalności spółki, w zakresie surowców przeznaczonych dla hutnictwa oraz wyrobów hutniczych - Przejęcie przez PKP oznaczałoby jej likwidację, a więc praktycznie likwidację całej firmy – denerwuje się Warońska.

Wątpliwości na tym się nie kończą. Jak czytamy w opinii prawnej o projekcie „propozycja PKP w istocie rzeczy zmierza do monopolizacji usług logistycznych i transportowych związanych z przewozami na LHS poprzez przejęcie kontroli nad podmiotem pozostającym poza Grupą PKP.” Przejęcie CZH oznaczałoby, że PKP skoncentruje w swoich rękach pełnię usług związanych z linią. Warto także przypomnieć, że kolej realizowała konkurencyjny projekt terminalu w Małaszewiczach. W 2005 r., kiedy o przedsięwzięciu stało się głośno, prezes odpowiedzialnej za nie spółki PKP Cargo, zasiadał w radzie nadzorczej LHS. W grę może zatem wchodzić nie tylko monopolizacja usług na linii LHS, ale także usług terminali.

Władze CZH przypominają, że przez wiele lat CZH namawiała bezskutecznie PKP do uczestniczenia we wspólnych przedsięwzięciach związanych z Euroterminalem. - Nie możemy spokojnie godzić się na działania zarządu PKP, ponieważ oznaczałoby to, że działamy na szkodę naszej firmy.

Chcielibyśmy podkreślić, iż PKP nie tylko nie posiada kompetencji potrzebnych do zarządzania całością CZH S.A. w obecnym jej kształcie, lecz także przez lata traktowała nasz kluczowy projekt jako zagrożenie dla swojej monopolistycznej pozycji – komentuje Warońska.

Władze monopolisty stwierdzają natomiast, iż skoro do PKP należy zarówno kończący się w Sławkowie szeroki tor, którym zarządza PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa, jak i tory wychodzące z Euroterminalu, to przejęcie obiektu przez PKP jest zasadne.
Zarząd LHS odmówił ustosunkowania się do sprawy przejęcia Euroterminala